

„Migrapass” znaczy integracja

14 sierpnia 2012

Doktor Michał Garapich znany jest z wielu opracowań i prac badawczych na temat najnowszej fali emigracji. Obecnie bierze udział w kolejnym projekcie, finansowanym przez Unię Europejską, a skupiającym kilka ośrodków edukacyjnych w Europie. W ostatnim czasie w Ambasadzie RP odbyło się seminarium na temat tego projektu.

W ramach projektu „Migrapass” Uniwersytet Roehampton zorganizował specjalne seminarium dla dziennikarzy i organizacji pozarządowych. Spotkanie było jednocześnie okazją do rozmowy, wymiany doświadczeń i networkingu między londyńczykami z dwóch krańców świata – Polski i Bangladeszu.

„Migrapass” to nazwa projektu szkoleniowego finansowanego przez Komisję Europejską w ramach programu „Leonardo Da Vinci”. Skupia pięć ośrodków edukacyjnych w pięciu krajach członkowskich UE, a jego głównym celem jest pomoc migrantom w ich zawodowej i edukacyjnej integracji w kraju osiedlenia. Brytyjska część projektu zajmuje się migrantami z Polski i Bangladeszu, stąd w ambasadzie spotkali się przedstawiciele takich organizacji, jak Polish Psychologists Association, Jagonari Women’s Educational Centre, Bengali Workers Association, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii oraz licznie reprezentowanych mediów polskich i bengalskich.

Projekt „Migrapass” z pomocą organizacji współpracujących polega na testowaniu specjalnego narzędzia edukacyjnego – „Portfolia” – podczas specjalnie organizowanych warsztatów.

Od jesieni ubiegłego roku odbyło się sześć warsztatów z ludźmi z Bangladeszu i Polski, którzy z różnych powodów mają kłopoty z wejściem na rynek pracy lub znalezieniem swojej ścieżki kariery, odkryciem w sobie specjalnych kompetencji, umiejętności czy po prostu nowych horyzontów rozwoju. To była

właśnie wspólna platforma, która na pierwszy rzut oka wydaje się tak odległa jak geograficzne położenie Polski i Bangladeszu. Okazuje się, że różnice są złudne, i można znaleźć wspólny mianownik.

– Generalny oddźwięk po warsztatach był bardzo pozytywny; ludzie o różnym poziomie doświadczenia zawodowego, edukacji znajdowali w warsztatach coś dla siebie. Jedni poprawiali swoje CV, innym udział pozwalał lepiej przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej, jeszcze inni odkrywali w sobie umiejętności, których wcześniej nie umieszczali w swoim CV – mówi kierownik brytyjskiej części projektu dr Michał P. Garapich z Uniwersytetu Roehampton.

– W skrócie idea projektu polega na tym, aby organizacje pracujące z migrantami same zaczęły używać warsztatów i „Portfolia” w celu zwiększenia szans swoich klientów na rynku pracy – podkreśla dr Garapich. I wygląda na to, że projekt osiągnął swój cel: Polish Professional Association oraz Jagonari korzystają już z „Portfolia” w swoich szkoleniach. Podczas najbliższego Open Day, organizowanego przez PPA w październiku, będzie można wziąć udział w warsztatach „Migrapass”.

Spotkanie i dyskusja pozwoliły też unaocznic obecnym, iż mimo że przybysze z Polski i Bangladeszu mogą mieć całkiem odmienne tradycje kulturowe, to pod względem barier, jakie napotykają w swojej zawodowej integracji, czy problemów na brytyjskim rynku pracy wiele ich łączy. – Projekt miał na celu pokazanie poszukującym pracy lub dalszego rozwoju, iż sam fakt podjęcia migracji wymaga określonych kompetencji – mówi dr Garapich. – To, że ktoś zdołał się zorganizować, znaleźć kontakty, tutaj się zaadaptować, oznacza, że posiada umiejętności, które można „przetłumaczyć” na CV i język określonych kompetencji.

A różnice kulturowe? – Oczywiście istnieją i projekt współpracujący z dwoma grupami etnicznymi musiał sobie z nimi poradzić – mówi dr Garapich. – Ale, prawdę powiedziawszy, w

tym kontekście różnice te są trochę wyolbrzymiane. Uczestnicy warsztatów z obydwu grup mieli takie same problemy, spotykali te same przeszkody i podobnie reagowali podczas warsztatów. W tym sensie więcej nas łączy, niż dzieli.

Autor: Piotr Dobroniak

Źródło: [eLondyn](#)